

MACIEJ JOŃCA

Uniwersytet Szczeciński

UNIKATOWY SARKOFAG MŁODEGO MEDIOLAŃSKIEGO
ADWOKATA Z CZASÓW RZYMSKICH*

1. WPROWADZENIE

Wśród wielu bezcennych eksponatów znajdujących się w zbiorach Civico Museo Archeologico w Mediolanie uwadze zwiedzających łatwo może umknąć unikatowy sarkofag miejscowego adwokata Gajusza Waleriusza Petronianusa. Ustawiono go w lapidarium znajdującym się na podwórzu, przez które zwiedzający wychodzą po obejrzeniu wszystkich ekspozycji.

Ponieważ skrywają go krzewy, tym łatwiej dojść do przekonania, że to, co najcenniejsze, można było zobaczyć już wcześniej. Nie warto jednak poddawać się temu złudnemu wrażeniu ani zmęczeniu natłokiem dotychczasowych wrażeń, gdyż właśnie na samym końcu zwiedzania można ujrzeć dzieło wyjątkowe.

* Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego o numerze 2016/21/B/HS5/0143 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

2. PRAWO RZYMSKIE W SZTUCE STAROŻYTNEJ

Sarkofag ma znaczenie szczególne, ponieważ w przeciwieństwie do świadectw literackich i (w znacznie mniejszym stopniu) epigraficznych¹ oraz papirologicznych² reprezentacja przedstawicieli zawodów prawniczych w antycznej sztuce jest znikoma³. Na temat „kultury dnia codziennego” rzymskich jurystów często trzeba więc czerpać informacje w sposób pośredni. O późnoantycznym procesie wiele mogą nam powiedzieć takie zaskakujące dzieła, jak katakumbowe malowidła Hypogeum Wibii⁴ przy Via Appia w Rzymie czy przedstawienie sądu Piłata wyobrażone na ewangeliarzu z Rossano⁵.

Badania prowadzone na tego rodzaju materiałach przypominają jednak prześwietlanie palimpsestu. Nie zawsze pełna rekonstrukcja jest możliwa. Wprawdzie twórcy wyobrażający sceny o charakterze religijnym czy mitologicznym często sugerowali się realiami własnych czasów, ale wcale niewolniczo nie musieli się ich trzymać⁶. W związku z powyższym uczony, chcący się wcielić w rolę „archeologa prawnego”, skazany jest na budowanie hipotez oraz wyciąganie wniosków w oparciu o autorską interpretację dzieła sztuki.

¹ Zob. M. KURYŁOWICZ, *‘Eminentissimo viro iuris consulto’... Rzymscy juryści w tekstach epigraficznych*, «Studia Iuridica Lublinensia» 25.3/2016, s. 497-509.

² Zob. P. HERMANN, *Karriere eines prominenten Juristen aus Thyateira*, «Tyche» 12/1997, s. 111-123.

³ Por. R. SELINGER, *Der Jurist in der römischen Kunst*, [w:] *Altmodische Archäologie. Festschrift für Friedrich Brein*, red. L. DOLLHOFER, C. KNERINGER, H. NOEDL, K. SCHALLER, E. TRINKL, Wien 2000, s. 189-195.

⁴ Obszernie na ten temat – A. FERRUA, *La Catacomba di Vibia*, «Rivista di Archeologia Cristiana» 47/1971, s. 7–62; IDEM, *La catacomba di Vibia*, «Rivista di Archeologia Cristiana» 49/1973, s. 131-161.

⁵ Zob. W.C. LOERKE, *The Miniatures of the Trial in the Rossano Gospels*, «Art Bulletin» 43/1961, s. 171-195.

⁶ Zob. R. RUPIEWICZ, *Pontius Pilate as a Late Antiquity and Early Medieval Judge – Iconographic Representations*, «Studia Prawnicze KUL» 80.4/2019, s. 157-193.

Oczywiście, zachowały się również obiekty bezpośrednio odwołujące się do prawa i prawników⁷. Jest ich jednak, jak już wspomniano, bardzo niewiele. Bez wątplenia zaliczają się do nich:

- posąg rzymskiego adwokata, który można obecnie podziwiać w rzymskim Muzeum Term⁸;
- pompejańskie malowidło ukazujące pojawienie się na forum przed urzędnikiem kobiety zwanej Julia Felix⁹;
- rzymska stela z Palazzo Colonna wyobrażająca czynność przeprowadzaną w obecności urzędnika wyposażonego w *imperium*¹⁰.

Żadne z powyższych nie zdradza jednak w tak ostentacyjny sposób swojej prawniczej proveniencji, jak dekoracja sarkofagu mediolańskiego jurysty.

3. SARKOFAG MŁODEGO PRAWNIKA

Na marmurowej skrzyni, w której złożono kiedyś ciało młodego mediolańskiego adwokata, znalazła się nie tylko zwięzła notatka biograficzna, która pozwala go bez najmniejszych wątpliwości przyporządkować do określonej grupy zawodowej, lecz także przedstawiono na nim

⁷ Reinhard Selinger dołącza do powyższej grupy popiersie Cycerona. W moim odczuciu jest to nadużycie. Por. R. SELINGER, *op. cit.*, s. 191-192. Odrębną grupę dzieł stanowią przedstawienia (też znowu nie takie liczne) egzekucji wykonywanych na skazańcach. W niniejszym opracowaniu nie będziemy się nimi zajmować szerzej. Uwagi na ten temat – E. LE BLANT, *De quelques monuments antiques relatifs à la suite des affaires criminelles*, «Revue Archéologique» 3.13/1889, s. 23-30.

⁸ Por. TH. MOMMSEN, *Constitutiones corporis munimenta*, «ZSS» 12/1891, s. 146-149; IDEM, *Juristische Schriften*, III, Berlin 1907, s. 286-289; R. SELINGER, *op. cit.*, s. 192-193; M. JOŃCA, *Prawo rzymskie. Marginalia*, Lublin 2015, s. 137-139.

⁹ S.C. NAPPO, *Fregio dipinto dal „praedium“ di Giulia Felice con rappresentazione del foro di Pompei*, «Rivista di Studi Pompeiani» 3/1989, s. 79-96; P.G. GUZZO, *Sul fregio figurato praedia di Giulia Felice di Pompei (II, 4.3)*, [w:] *Studi di archeologia in memoria di Liliana Mercado*, red. M. SAPELLI RAGNI, Torino 2005, s. 102-113.

¹⁰ T. GIMÉNEZ-CANDELA, *Der magistratische Akt auf einem Relief des Palazzo Colonna*, [w:] *Collatio Iuris Romani. Études dédiées à H. Ankum à l'occasion de son 65e anniversaire*, red. R. FEENSTRA i in., I, Amsterdam 1995, s. 116-122.

sceny z jego życia. Dodając do tego fakt, że nie jest to miejsce pochówku żadnego z wielkich juryspudentów, określanych zwykle w źródłach jako *iurisconsulti* czy *iurisperiti*, ale „wyrobnika”, którego nazwano na epitafium *causidicus*, obiekt ten zyskuje charakter absolutnie wyjątkowy. Przemawiając do widza językiem sztuki, jego dekoracja delikatnie (ale jednak!) uchyla zasłonę, za którą w pomroce dziejów skryła się codzienność setek rzymskich jurystów zapomnianych przez historię.

Mediolański sarkofag datowany jest na początkowy okres panowania Konstantyna Wielkiego¹¹. Wykonano go z marmuru, który specjalnie na tę okazję sprowadzono z terenów dzisiejszej Turcji. Obiekt uratował się dzięki temu, że w V w. złożono w nim ciało biskupa. Do XVIII w. spokojnie przeleżał w miejscowym kościele św. Dionizego. Skrzynia ma wysokość 1 m, długość 2,28 m, a szerokość 1,16 m¹². Wykonano ją bardzo starannie. Drogi, importowany materiał oraz jakość dekoracji miały podkreślać uprzywilejowaną pozycję złożonej w niej osoby oraz jej rodziny. Wiele wysiłku włożono również w kompozycję epitafium.

4. EPITAFIUM

Na froncie w centralnej części obiektu znajdował się napis, który ze względu na zmianę „lokatora” miejsca wiecznego spoczynku został wyarty¹³. Jakimś cudem zachował się jednak w odpisach chętnie sporządzanych zwłaszcza w okresie renesansu. Jego łacińska wersja brzmi¹⁴:

*D(is) M(anibus) / C(ai) Valeri / Petroniani / decur(ionis) pontif(icis)
sacerd(otis) / iuven(um) Med(iolaniensium) causidic(i) / quinq(ui)es
gratuit(o) legation(ibus) urbic(is) / et peregrin(is) pro re p(ublica)*

¹¹ Inaczej: CH. LAES, J. STRUBBE, *Youth in the Roman Empire: The Young and the Restless Years?*, Cambridge 2014, s. 179, którzy lokują moment jego powstania przed rokiem 275.

¹² A. CALDERINI, *Silloge delle iscrizioni latine della raccolta milanese*, Milano 1946, s. 48.

¹³ Zachował się jedynie skrót DM oraz szczątkowe didaskalia.

¹⁴ Cyt. za: TH. MOMMSEN, *Corpus inscriptionvm Latinarvm: Inscriptiones Gallicae*, V, Berlin 1877, s. 652.

sua funct(i) / vixit ann(os) XXIII mens(es) VIII d(ies) XIII / C(aius) Valerius Eutyichianus / VIvir Aug(ustalis) pater / fil(io) incompar(abili) et sibi.

W wolnym przekładzie epitafium należałoby odczytać jako:

Cieniom przodków Gajuszowi Waleriuszowi Petronianusowi członkowi rady miejskiej, kapłanowi, przedstawicielowi towarzystwa arystokratycznej mediolańskiej młodzieży, adwokatowi, który pięciokrotnie za darmo bronił przed sądami interesów miasta zarówno w Rzymie, jak i poza nim. Żył lat dwadzieścia trzy, dziewięć miesięcy i czternaście dni. Sarkofag ufundował niezrównanemu synowi oraz sobie Gajusz Waleriusz Eutyichianus sewir Augustalis.

Jak widać, choć oplakiwany przez ojca młodzieniec oszczędł stosunkowo wcześnie, to jednak zdążył się wyróżnić przez pełnienie wielu funkcji w mieście oraz dzięki aktywności sądowej¹⁵. Swoją karierę zbudował zapewne na pochodzeniu¹⁶, co bez wątpienia ułatwiło mu zaangażowanie się na wyższym szczeblu w sprawę miejskiego patrycjatu.

a. *Collegium iuvenum*

Ciekawą jest wzmianka na temat ważnej funkcji, jaką zmarły pełnił w miejscowym stowarzyszeniu młodych arystokratów (*collegium iuvenum*). Formuła *sacerdos*, choć ma związek z działaniami o charakterze

¹⁵ M. KLEIJWEGT, *Ancient youth: the ambiguity of youth and the absence of adolescence in Greco-Roman society*, Amsterdam 1991, s. 184. Wszystko wszakże pozostaje względne. W inskrypcji odnalezionej w Genewie, a poświęconej młodemu człowiekowi, którego napis również nazywa *causidicus*, napisano, że zmarł on w wieku lat 19. Por. A. KOLB, *Rechtspflege in der Provinz: Ein causidicus am Rande der Alpen*, [w:] *Römische Jurisprudenz – Dogmatik, Überlieferung, Rezeption. Festschrift für Detlef Liebs zum 75. Geburtstag*, red. K. MUSCHELER, Berlin 2011, s. 331-345.

¹⁶ Peter Garnsey podkreśla, że fundator sarkofagu był wyzwoleniec, któremu udało się zrobić karierę. Por. P. GARNSEY, *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity: Essays in Social and Economic History*, Cambridge 2004, s. 60. Podobnie – F. JACQUES, *Le Privilège de liberté: politique impériale et autonomie municipale dans les cités de l'Occident romain (161-244)*, Rome 1984, s. 502. Ostrożniej w tej materii – B. GOFFIN, *Euergetismus in Oberitalien*, Bonn 2002, s. 182, 499.

kultowym, jakie podejmowało stowarzyszenie¹⁷, określa również jego miejsce w korporacyjnej hierarchii oraz stopień wtajemniczenia w sprawy bractwa¹⁸. W miastach, takich jak Mediolan, była to funkcja czasowa (zdarzało się, że pełniono ją wyłącznie honorowo), która często stanowiła stopień do dalszej kariery¹⁹.

Władze centralne niechętnym okiem patrzyły na stowarzyszenia (zwłaszcza na Wschodzie), gdyż obawiały się, że każda forma działalności organizacyjnej może ułatwić opór w razie buntów i zamieszek. Trajan wyraził się w tej materii aż nadto jasno w liście do Pliniusza Młodszego: „Jakąkolwiek nazwę (i z jakiegokolwiek powodu) nadamy tym, których połączy wspólny cel, natychmiast powstanie związek, po którym należy spodziewać się kłopotów”²⁰. Jurysta Kallistratus pisał o występujących w różnych miastach imperium chuligańskich i społecznych zachowaniach tych, „którzy sami siebie nazywają *iuvenes*”²¹. Ulpian tymczasem podkreślał: „ktokolwiek powołałby nielegalne stowarzyszenie, podlega tej samej karze, co ci, których sądzi się za to, że przy pomocy uzbrojonych ludzi zajmują miejsca publiczne lub świątynie”²².

¹⁷ Kolegia uczestniczyły zwłaszcza w ceremoniach i wydarzeniach związanych z kultem cesarskim – R. LAUREDI, *Riflessioni sul fenomeno associativo in diritto romano. I 'collegia iuuenum' tra documentazione epigrafica e giurisprudenza: Callistrato da cognitionibus D. 48.19.28.3*, «An.Palermo» 59/2016, s. 264. Autorka tego opracowania nie włącza do analizowanych przez siebie źródeł omawianego wyżej epitafium.

¹⁸ CH. LAES, J. STRUBBE, *op. cit.*, s. 179, podkreślają, że w przeciwieństwie do praktyk wschodnich na zachodzie Imperium przypadki pełnienia przez młodych ludzi funkcji kapłańskich w ich rodzinnych miastach nie występowały często.

¹⁹ P. GARNSEY, *op. cit.*, s. 61.

²⁰ Por. Plin.. *Ep.* 10,34: *Quodcumque nomen ex quacumque causa dederimus iis, qui in idem contracti fuerint, hetaeriae praegraves fient*. Analiza tego pisma – Pliniusz Młodszy. *Korespondencja z cesarzem Trajanem*, II: *Komentarz*, red. A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA, I. LERACZYK, A. ŁUKA, Lublin 2017, s. 227-229.

²¹ D. 48.19.28.3. Zob. również M. VANZETTI, „*Iuvenes*” *turbolenti*, «Labeo» 20.1/1974, s. 77-82; S. RANDAZZO, ‘*Collegia iuuenum*’. *Osservazioni in margine a D. 48.19.28.3*, «SDHI» 66/2000, s. 201-222. Członkowie kolegów świadomi byli podejrzliwego stosunku władz. W niektórych inskrypcjach pojawiają się więc asekuracyjne stwierdzenia, że struktury działają zgodnie z *lex Iulia de collegiis*. Por. CIL VI 2193.

²² D. 47,22,2: *Quisquis illicitum collegium usurpaverit, ea poena tenetur, qua tenentur, qui hominibus armatis loca publica vel templa occupasse iudicati sunt*.

Świadectwa epigraficzne dowodzą natomiast, że związki arystokratycznej młodzieży municypalnej miały się dobrze²³, a przynależność do nich i relacje z nimi ceniono na tyle wysoko, by przywoływać je w epitafiach²⁴. Inskrypcja z Mediolanu nie jest pod tym względem wyjątkowa.

b. *Causidicus*

W źródłach zachowało się więcej wzmianek na temat ludzi, którzy reprezentowali przed sądami i urzędami swoje gminy. Zwano ich *advocati publici* lub *advocati rei publicae*. Reprezentanci procesowi przynależący do rady miejskiej określani byli również jako *causidici* lub *actores publici*²⁵. Gajusz Waleriusz Petronianus był związany z Mediolanem, dlatego rozumie się, że występował jedynie w imieniu swojego miasta²⁶. Zdarzali się wszakże i tacy juryści, którzy mieli do wykonywanych zadań stosunek bardziej pragmatyczny. Na epitafium, jakie sporządził (znowu) dla przedwcześnie²⁷ zmarłego syna Aureliusz Respectus, napisano: „Cieniom przodków, Lucjuszowi Aureliuszowi Repertusowi, młodzieńcowi wykształconemu, adwokatowi dwóch miast: Wallis i Nyon”²⁸.

²³ Warto pamiętać, że w III w. związki te straciły swój ekskluzywny arystokratyczny charakter. W skład „młodzieżowych klubów” mogli wchodzić wówczas również niewolnicy i wyzwolenicy. Por. CIL XIV 2113; CIL IX 3578. Zob. też F. JACQUES, *Humbles et notables. La place des humiliores dans les colleges de jeunes et leur rôle dans la révolte africaine de 238*, «Antiquites Africainés» 15/1980, s. 230; P. GINESTET, *Les organisations de la jeunesse dans l'Occident Romain*, Bruxelles 1991, s. 186. Na temat omawianego sarkofagu i epitafium – *ibidem*, s. 269.

²⁴ Zob. np. CIL VI 26; CIL X 5928.

²⁵ Zob. W. LIEBNAM, *Städteverwaltung im römischen Kaiserreiche*, Leipzig 1900, s. 301-302; A. WEISS, *Sklave der Stadt. Untersuchungen zur öffentlichen Sklaverei in den städten des Römischen Reiches*, Stuttgart 2004, s. 67-69.

²⁶ Reprezentowanie Mediolanu *pro bono* Bettina Goffin postrzega jako formę ewergetyzmu – B. GOFFIN, *op. cit.*, s. 182.

²⁷ Bohater epitafium był jeszcze młodszy niż Petronianus. Zmarł w wieku 19 lat. Por. CIL XIII 5006: *defun[c]to annorum XVIII[I] / filio pientissimo*. Jemu poświęcił swoje studium A. KOLB, *op. cit.*

²⁸ CIL XIII 5006: *D(is) M(anibus) / L(ucio) Aur(elio) Reperto iuven[i] / erudito causidico / bis civi(tatibus) Vallinsae(!) / et Equestri*.

Aleksander Kolb w następujący sposób rekonstruuje podstawowy zakres powinności tych ludzi²⁹:

- na gruncie lokalnym gmina miejska mogła wytaczać procesy lub być reprezentowana w postępowaniach przeciw obywatelom lub stowarzyszeniom na przykład w sprawach budowlanych, wypasu na łąkach, wykorzystania wody, służebności, powinności na rzecz miasta (*munera*) itd.;
- na gruncie regionalnym mogło chodzić o reprezentację w sporze z inną gminą lub większą ich liczbą; w tych sprawach główne znaczenie miały kwestie granic;
- na płaszczyźnie ponadregionalnej wymagany był bezpośredni kontakt z namiestnikiem lub z cesarzem³⁰; w tym wypadku mogło chodzić o różne sprawy – począwszy od problemów związanych z kultem i gospodarką lub podatkami, *munera* czy też miejskimi finansami.

5. SCENY Z ŻYCIA ZAMKNIĘTE W MARMURZE

Nie mniej ciekawa od inskrypcji jest niemal w pełni zachowana dekoracja sarkofagu³¹. Typowe dla regionu lombardzkiego jest to, że koresponduje ona z treścią inskrypcji³². Frontowa jej część (il. 1), która została przyozdobiona motywami architektonicznymi, ukazuje na brzegach

²⁹ A. KOLB, *op. cit.*, s. 7-9.

³⁰ W omawianym wypadku zadziwia młody wiek człowieka, który z umocowania rady miejskiej posłował do Rzymu. Źródła pokazują, że zwłaszcza w delegacjach, które miały stanąć przed obliczem cesarza, znajdowali się ludzie dojrzały i stateczni. Por. CIG 2721. Zob. również G.A. SOURIS, *The Size of the Provincial Embassies to the Emperor under the Principate*, «Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik» 48/1982, s. 238; C. HABICHT, *Zum Gesandtschaftsverkehr griechischer Gemeinden mit römischen Instanzen während der Kaiserzeit*, «Archaioagnosia» 11/2001-2002, s. 22.

³¹ Najpełniejszy jej opis sporządziła F. REBECCHI, *Sarcofago di Gaio Valerio Petroniano*, [w:] *Milano capitale dell'impero romano 286-402 d.C.*, Milano 1990, s. 117-118.

³² Nie tylko stylistyka obiektu, ale fakt związku treści epitafium z dekoracją pozwalają postawić tezę, że płaskorzeźby wykonano na miejscu w Mediolanie – F. REBECCHI, *op. cit.*



II. 1.

dwie postacie. Obie wyobrażają tego samego młodego człowieka. Po lewej stronie widać postać odzianą w togę. Po prawej młodzieniec nosi już pallium.

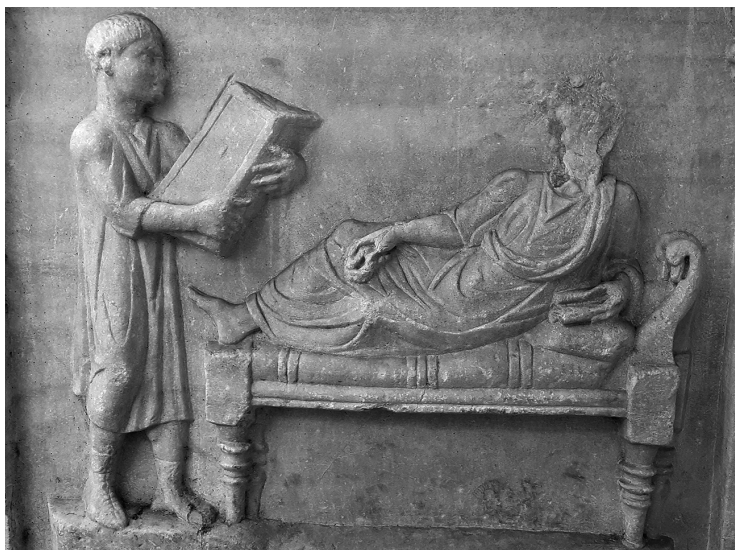
Scena ta może odzwierciedlać dwa wymiary egzystencji zmarłego: publiczną i prywatną. W czasie wykonywania obowiązków dla miasta nosił togę. „Po godzinach” zaś chętnie przebierał się w wygodniejsze i niekrępujące ruchów pallium. Postać nosząca tę szatę trzyma w dłoniach zrolowany zwój. Wymowa tego z kolei stylistycznego zabiegu lokuje zmarłego w kręgu ludzi wykształconych i wpływowych, a także pokazuje, jaki wiódł tryb życia oraz to, co było dla niego ważne³³.

Z powyższym wiążą się sceny ukazane na bocznych ścianach sarkofagu. Odsyłają one do życia prywatnego oraz pracy zawodowej młodego adwokata. Na lewej ścianie wyobrażono młodzieńca spoczywającego na wytwornym łożu³⁴, który opierając się na łokciu, oczekuje na służę

³³ Por. P. ZANKER, B.C. EWALD, *Living with Myths: The Imagery of Roman Sarcophagi*, Oxford 2012, s. 179-180; S. BIRK, *Depicting the Dead: Self-Representation and Commemoration on Roman Sarcophagi with Portraits*, Aarhus 2013, s. 76.

³⁴ Na temat symboliki łoża w sztuce i zwyczajach funeralnych – K. BIANCHI, *Letti con rivestimento in osso e in avorio: analisi dei rinvenimenti dai contesti di abitato e funerari*, «Lanx» 5/2010, s. 36-106. Na temat omawianego sarkofagu – *ibidem*, s. 56.

(il. 2)³⁵. Z nieznanых powodów jego twarz została wytarta³⁶. Można zakładać, że i ta cecha analizowanego obiektu ma związek ze zmianą lokatora sarkofagu.



Il. 2.

³⁵ Założenia, że bohater przedstawienia jest chory i został nawiedzony przez lekarza lub też on sam był lekarzem, są absolutnie nieprzekonujące. Por. A. HILLERT, *Antike Ärztedarstellungen*, Frankfurt am Main 1990, s. 248.

³⁶ Poza zdziwieniem, jakie budzi wytarta twarz oraz brak epitafium, oglądającemu sarkofag w oczy rzuca się jeszcze jednak osobliwość. Otóż mimo faktu, że w skrzyni przez wiele wieków przeleżało ciało biskupa, w żaden sposób nie naznaczono jej *post factum* symboliką chrześcijańską. Jeżeli porównamy dekorację skrzyni z muzealnego lapidarium z motywami, jakie pojawiają się na sarkofagach chociażby św. Celsusa lub św. Ambrożego (oba do dziś można podziwiać w mediolańskich kościołach), okazuje się ona w swej wymowie zupełnie neutralna. Tam przedstawiono sceny z życia Chrystusa oraz nie poskąpiono chrześcijańskich symboli. Tu widzimy motywy raczej świeckie. Hans Gabelmann dostrzega wszakże „chrześcijańskość” w wyobrażonych na skrzyni mediolańskiego prawnika motywach architektonicznych. Por. H. GABELMANN, *Die Werkstattgruppen der Oberitalischen Sarkophage*, Bonn 1973, s. 104. Andrea Caizzi widzi tymczasem na sarkofagu motywy pogańskie. Por. A. CAIZZI, *Lombardia*, Milano 1973, s. 58.

Młody człowiek w jednej dłoni trzyma zwój. Kartki papirusu nie są tym razem zrolowane, ale złożone, co oddala możliwość doszukiwania się w tej aranżacji jakiejś głębszej symboliki. Ot, „pan mecenas” na chwilę oderwał się od lektury. W drugiej dłoni dzierży niewielkich rozmiarów wieniec. Może to być symbol nadchodzącego zwycięstwa. Wszak jurysta oddaje się pracy nawet w chwilach przeznaczonych na odpoczynek. Sługa zbliża się z tabliczkami. Trudno zgadywać, co się w nich znajduje. Ich rozmiar sugeruje dokument większej objętości. Może zostały przyniesione z jakiegoś archiwum?

6. PRZED SĄDEM

Z proceduralnego punktu widzenia najciekawsza jest boczna scena na ścianie prawej. Przedstawiono na niej sądowy proces (il. 3)³⁷. Z brzegu po prawej stronie widać sędziego zasiadającego na podwyższeniu (*tribunal*). Nie jest ono wysokie, ale wystarcza, by stworzyć odpowiedni dystans i podkreślić majestat wymiaru sprawiedliwości. W źródłach nie zachowały się informacje, z czego i w jaki sposób wykonywano podobne platformy. Na monetach ukazujących przemawiających lub zasiadających majestatycznie cesarzy pojawiają się konstrukcje sporządzone najprawdopodobniej z drewna. Możliwe, że przedstawione na omawianym sarkofagu podwyższenie również wykonano z tego materiału (widać wyraźnie elementy przypominające metalowe śruby lub drewniane kołki)³⁸ i mogło być ono przenośne. Nie da się wszakże wykluczyć, że miało charakter stały i było wykonane z kamienia.

³⁷ Sarkofag jest datowany na podstawie tej właśnie sceny. Jego chronologiczną lokalizację umożliwiają: plastyka twarzy, upozowanie oraz jakość wykończenia. Co jednak ciekawe, z punktu widzenia prawa wyobrażenie jest bardzo konserwatywne. Jean-Michel David na podstawie analizy tego przedstawienia wyciąga wnioski na temat procesowych zwyczajów w okresie późnej republiki – J.-M. DAVID, *Le patronat judiciaire au dernier siècle de la République romaine*, Rome 1992, s. 421.

³⁸ Por. H. GABELMANN, *Antike Audienz- und Tribunalszenen*, Darmstadt 1984, s. 215. Stylistyczna analiza obiektu – *ibidem*, s. 194-195.



II. 3.

Przedmiot, na którym zasiada sędzia, nie przypomina wyobrażeń *sella curulis* w typie tych, jakie pojawiają się w sztuce wcześniejszej i na monetach. Wydaje się, że nie jest to przypadek. Choć Mediolańczycy doskonale znali atrybuty rzymskiej władzy, o czym świadczy relief zachowany w *Il parco dell'anfiteatro Romano e l'Antiquarium „Alda Levi”* (il. 4), widoczny na płaskorzeźbie mebel może być prototypem krzesła kurulnego, które zdobyło wielką popularność w średniowieczu i które było... składane. Rozwiązanie zagadki znacznie utrudnia fakt, że sędzia zarzucił na część krzesła kawałek tkaniny, która miała nadać siedzisku większą miękkość.

Przedstawiciel wymiaru sprawiedliwości ubrany jest w togę. W lewą rękę dzierży zwój, a prawą wyciąga w kierunku adwokata, udzielając mu tym samym głosu. Jego nogi są skrzyżowane. W średniowieczu wymagano, by orzekający sędzia krzyżował nogi podczas posiedzenia, gdyż w ten sposób mógł odpędzić demony pragnące nieuczciwie wpłynąć na wynik procesu³⁹. W omawianym przypadku nie należy się raczej doszukiwać w tym upozowaniu jakichś głębszych znaczeń.

³⁹ S. LEPSIUS, *Das Sitzen des Richters als Rechtsproblem*, [w:] *Alles nur symbolisch? Bilanz und Perspektiven der Erforschung symbolischer Kommunikation*, red. B. STOLLBERG-RILINGER, T. NEU, CH. BRAUNER, Köln-Weimar-Wien 2013, s. 115.



II. 4.

Adwokat, podobnie jak sędzia, odziany jest w togę. Prawą rękę wyciąga w geście argumentacji, podczas gdy w lewej również trzyma miniaturowy zwój. Niewielkie rozmiary rulonów pobudzają wyobraźnię. Skrzynia powstała na początku IV w. n.e. Tymczasem w historiografii prawa rzymskiego w odniesieniu do tego okresu zwykło się pisać o barbaryzacji oraz wulgaryzacji prawa. Wydaje się, że właśnie wtedy powstały uproszczone zbiory przepisów, takie jak *Tituli ex corpore Ulpiani*, *Mosaicarum et Romanarum legum collatio* oraz (być może) *Pauli Sententiae*. Dzieła tej objętości, jeżeli zostały zapisane drobnym pismem, bez problemu mieściły się na niewielkiej objętości papirusach. Miło pofantazjować, że młody mediolański adwokat oraz sędzia posługują się któryms z tych właśnie tekstów.

Na uwagę zasługuje układ sceny: sędzia siedzi wysoko, przed nim przemawia adwokat, a dopiero za nim pokazano klienta, który z ufnością położył dłoń na ramieniu swego przedstawiciela. Ograniczenia techniczne sprawiły, że artysta zdecydował się zrezygnować z wyobrażenia innych uczestników procesu (protokolant, świadkowie, chwalcy itd.). Z tego wszakże, co pokazał, można wyciągnąć jeszcze jeden ważny wniosek – w tym procesie (w każdym ówczesnym procesie?) nie tylko przedstawiciele procesowi mogli w miarę swobodnie poruszać się przed sądem. Nie wydaje się, że wyłącznie względy natury artystycznej

zdecydowały o tym, że klient nie stoi w jednej linii ze swoim obrońcą. On wyraźnie się za nim chowa. I nic dziwnego. W przeciwieństwie do swego prawnika on sam nie nosi togi, ale pallium, co świadczyć może nie tylko o jego niskim pochodzeniu, lecz także o nieznanomości prawa i zasad procesowych.

Nie wiadomo, jak zakończył się proces wyobrażony na bocznej ścianie mediolańskiego sarkofagu⁴⁰, gdyż artyście (działającemu, jak się domyślamy, zgodnie z instrukcjami zamawiającego dzieło) wcale o to nie chodziło. Moment przemowy adwokata przed sądem został na zawsze zatrzymany w kadrze. Dzięki temu, zamiast taniego efektu zwycięstwa, udało się pokazać o wiele więcej:

- zmarły młodzieniec z niezrównaną erudycją przemawiał przed sądami;
- bronił ludzi, którzy sami nie mieliby szans w zderzeniu z machiną wymiaru sprawiedliwości;
- był osobą skuteczną i godną zaufania.

7. ZAKOŃCZENIE

Już dawno zatarły się sztucznie stworzone granice pomiędzy badaniami źródeł jurydycznych o charakterze „czysto” prawniczym i „historycznym” czy też „filologicznym”. Historycy i klasycy coraz częściej w twórczy sposób komentują fragmenty *Corpus Iuris Civilis*, a prawnicy opierają się na ich ustaleniach (i odwrotnie). Skoro tego rodzaju dialog przynosi dobre rezultaty, nic nie stoi na przeszkodzie, by prawnicy zajęli się materiałem, który dotychczas był „zarezerwowany” wyłącznie dla archeologów i historyków sztuki.

Wiele prawnych i społecznych wątków zamkniętych w źródłach prawniczych może zyskać przez to szalenie interesującego korespondenta w postaci sztuk wizualnych. Obiekty takie jak schowany w mediolańskim muzeum sarkofag młodego prawnika są w stanie skutecznie

⁴⁰ Pochwały uwiecznione w epitafulum oraz motyw wieńca wyobrażony na ścianie równoległej uwalnia nas wszakże od większych obaw.

reanimować naukową debatę, ponieważ pozwalają wrócić do wątków, które uchodzą za zbadane i opisane. *Argumenta ex arte* mogą odegrać ważną rolę w otwartych na nowo dyskusjach.

UNIKATOWY SARKOFAG MŁODEGO MEDIOLAŃSKIEGO ADWOKATA
Z CZASÓW RZYMSKICH

Streszczenie

W kolekcji mediolańskiego Civico Museo Archeologico zachował się wyjątkowy sarkofag młodego prawnika – Gajusza Waleriusza Petronianusa (zmarł w wieku 23 lat). Ekspонат ten jest bardzo ważny dla badań nad prawem rzymskim, gdyż przedstawienia jurystów w sztuce starożytnej są bardzo rzadkie. Sarkofag został ozdobiony scenami opowiadającymi o najważniejszych momentach w życiu mediolańskiego prawnika. Widzimy go zarówno podczas odpoczynku, jak i w trakcie aktywności przed sądem. Materiał wizualny stanowi ważny suplement do tego, co materiał pisany mówi nam na temat dnia codziennego mniej dostojnych rzymskich jurystów.

A RARE ROMAN SARCOPHAGUS BELONGING TO A YOUNG LAWYER
FROM MILAN

Summary

The Civico Museo Archeologico in Milan holds a rare sarcophagus belonging to Caius Valerius Petronianus, a young lawyer who died at the age of twenty-three. This exhibit is very important for research on Roman law because there are very few images of jurists in ancient art. The sarcophagus is decorated with pictorial narratives showing the key episodes in the life of this Milanese lawyer. We see him both at leisure and during his activities in court. This visual material is an important supplement to what the written sources tell us about the daily life of not so well-known Roman jurists.

Słowa kluczowe: Gajusz Waleriusz Petronianus; *causidicus*; *collegia iuvenum*; Roman law.

Keywords: Caius Valerius Petronianus; *causidicus*; *collegia iuvenum*; Roman law; legal iconography.

Literatura

- BIANCHI K., *Letti con rivestimento in osso e in avorio: analisi dei rinvenimenti dai contesti di abitato e funerari*, «Lanx» 5/2010, s. 36-106.
- BIRK S., *Depicting the Dead: Self-Representation and Commemoration on Roman Sarcophagi with Portraits*, Aarhus 2013.
- DAVID J.-M., *Le patronat judiciaire au dernier siècle de la République romaine*, Rome 1992.
- CAIZZI A., *Lombardia*, Milano 1973.
- CALDERINI A., *Silloge delle iscrizioni latine della raccolta milanese*, Milano 1946.
- FERRUA A., *La Catacomba di Vibia*, «Rivista di Archeologia Cristiana» 47/1971, s. 7-62.
- FERRUA A., *La catacomba di Vibia*, «Rivista di Archeologia Cristiana» 49/1973, s. 131-161.
- GABELMANN H., *Die Werkstattgruppen der Oberitalischen Sarkophage*, Bonn 1973.
- GABELMANN H., *Antike Audienz- und Tribunalszenen*, Darmstadt 1984.
- GARNSEY P., *Cities, Peasants and Food in Classical Antiquity: Essays in Social and Economic History*, Cambridge 2004.
- GIMÉNEZ-CANDELA T., *Der magistratische Akt auf einem Relief des Palazzo Colonna*, [w:] *Collatio Iuris Romani. Études dédiées à H. Ankum à l'occasion de son 65e anniversaire*, red. R. FEENSTRA i in., I, Amsterdam 1995, s. 116-122.
- GINESTET P., *Les organisations de la jeunesse dans l'Occident Romain*, Bruxelles 1991.
- GOFFIN B., *Euergetismus in Oberitalien*, Bonn 2002.
- GUZZO P.G., *Sul fregio figurato praedia di Giulia Felice di Pompei (II, 4.3)*, [w:] *Studi di archeologia in memoria di Liliana Mercado*, red. M. SAPELLI RAGNI, Torino 2005, s. 102-113.
- HABICHT C., *Zum Gesandtschaftsverkehr griechischer Gemeinden mit römischen Instanzen während der Kaiserzeit*, «Archaiognosia» 11/2001-2002, s. 11-28.
- HERMANN P., *Karriere eines prominenten Juristen aus Thyateira*, «Tyche» 12/1997, s. 111-123.
- HILLERT A., *Antike Ärztedarstellungen*, Frankfurt am Main 1990.

- JACQUES F., *Humbles et notables. La place des humiliores dans les colleges de jeunes et leur rôle dans la révolte africaine de 238*, «Antiquites Africainés» 15/1980, s. 217-230.
- JACQUES F., *Le Privilège de liberté: politique impériale et autonomie municipale dans les cités de l'Occident romain (161-244)*, Rome 1984.
- JOŃCA M., *Prawo rzymskie. Marginalia*, Lublin 2015.
- KLEIJWEGT M., *Ancient youth: the ambiguity of youth and the absence of adolescence in Greco-Roman society*, Amsterdam 1991.
- KOLB A., *Rechtspflege in der Provinz: Ein caesidicus am Rande der Alpen*, [w:] *Römische Jurisprudenz – Dogmatik, Überlieferung, Rezeption. Festschrift für Detlef Liebs zum 75. Geburtstag*, red. K. MUSCHELER, Berlin 2011, s. 331-345.
- KURYŁOWICZ M., 'Eminentissimo viro iuris consulto'... Rzymscy juryści w tekstach epigraficznych, «Studia Iuridica Lublinensia» 25.3/2016, s. 497-509.
- LAES CH., STRUBBE J., *Youth in the Roman Empire: The Young and the Restless Years?*, Cambridge 2014.
- LAUREDI R., *Riflessioni sul fenomeno associativo in diritto romano. I 'collegia iuuenum' tra documentazione epigrafica e giurisprudenza: Callistrato de cognitio-nibus D. 48.19.28.3*, «An.Palermo» 59/2016, s. 263-285.
- LE BLANT E., *De quelques monuments antiques relatifs à la suite des affaires criminelles*, «Revue Archéologique» 3.13/1889, s. 23-30.
- LEPSIUS S., *Das Sitzen des Richters als Rechtsproblem*, [w:] *Alles nur symbolisch? Bilanz und Perspektiven der Erforschung symbolischer Kommunikation*, red. B. STOLLBERG-RILINGER, T. NEU, CH. BRAUNER, Köln-Weimar-Wien 2013, s. 109-130.
- LIEBNAM W., *Städteverwaltung im römischen Kaiserreiche*, Leipzig 1900.
- LOERKE W.C., *The Miniatures of the Trial in the Rossano Gospels*, «Art Bulletin» 43/1961, s. 171-195.
- MOMMSEN TH., 'Corpus inscriptionvm Latinarvm: Inscriptiones Galliae', V, Berlin 1877.
- MOMMSEN TH., 'Constitutiones corporis munimenta', «ZSS» 12/1891, s. 146-149.
- MOMMSEN TH., *Juristische Schriften*, III, Berlin 1907.
- NAPPO S.C., *Fregio dipinto dal „praedium” di Giulia Felice con rappresentazione del foro di Pompei*, «Rivista di Studi Pompeiani» 3/1989, s. 79-96.
- Pliniusz Młodszy. Korespondencja z cesarzem Trajanem*, II: *Komentarz*, red. A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA, I. LERACZYK, A. ŁUKA, Lublin 2017.
- RANDAZZO S., 'Collegia iuuenum'. Osservazioni in margine a D. 48.19.28.3, «SDHI» 66/2000, s. 201-222.
- REBECCHI F., *Milano capitale dell'impero romano 286-402 d.C.*, Milano 1990.

- RUPIEWICZ R., *Pontius Pilate as a Late Antiquity and Early Medieval Judge – Iconographic Representations*, «Studia Prawnicze KUL» 80.4/2019, s. 157-193.
- SELINGER R., *Der Jurist in der römischen Kunst*, [w:] *Altmodische Archäologie. Festschrift für Friedrich Brein*, red. L. DOLLHOFER, C. KNERINGER, H. NOEDL, K. SCHALLER, E. TRINKL, Wien 2000, s. 189-195.
- SOURIS G.A., *The Size of the Provincial Embassies to the Emperor under the Principate*, «Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik» 48/1982, s. 235-244.
- VANZETTI M., „*Iuvenes*” *turbolenti*, «Labeo» 20.1/1974, s. 77-82.
- WEISS A., *Sklave der Stadt. Untersuchungen zur öffentlichen Sklaverei in den Städten des Römischen Reiches*, Stuttgart 2004.
- ZANKER P., EWALD B.C., *Living with Myths: The Imagery of Roman Sarcophagi*, Oxford 2012.